

Jacek Kulbaka

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej w Warszawie
Wydział Nauk Pedagogicznych
ORCID: 0000-0001-9458-8455

Szkolnictwo i kształcenie specjalne w Polsce. W perspektywie setnej rocznicy odzyskania niepodległości

Summary

EDUCATION AND SPECIAL EDUCATION IN POLAND. FROM THE PERSPECTIVE OF THE HUNDREDTH ANNIVERSARY OF REGAINING INDEPENDENCE

The article is an attempt to depict the genesis, situation and directions of the development of special education for children during the Interwar Period. The author attempts to characterise the situation of education for: the morally neglected (socially unfit), the mentally handicapped (intellectually disabled), the blind and deaf (deaf). The text includes aspects of education policy, the topic of teacher meetings, normative acts, the activities of people who have contributed to special education and others.

Key words: disability, history of special education, special pedagogy

red. Paulina Marchlik

W granicach na nowo powstającej Polski w 1918 r. prowadziło działalność kilkadziesiąt szkół i zakładów specjalnych dla: moralnie zaniedbanych, głuchoniemych, niewidomych i upośledzonych umysłowo (7 dla dzieci głuchych, 4 dla niewidomych, 9 dla moralnie zaniedbanych i 12 dla upośledzonych umysłowo – wg ówczesnej terminologii – anormalnych) (Gasik 1992: 94–102). Najlepsze, w sensie ilościowym i jakościowym, szkolnictwo specjalne występowało na ziemiach niemieckich, gdzie prócz klas, szkół, zakładów specjalnych organizowano rzetelną diagnostykę i poradnictwo, prowadziły działalność liczne towarzystwa i organizacje społeczne. Do państw, które szczególnie zasłużyły się dla kształcenia specjalnego, należałoby zaliczyć także Francję (pierwsze szkoły i zakłady

specjalne) oraz Belgię (rozwiązania metodyczne). Na ziemiach polskich działalność placówek zajmujących się opieką, kształceniem i wychowaniem dzieci z niepełnosprawnościami w dużej mierze (poza działem resocjalizacji) pozostawała w gestii instytucji dobroczynnych i ludzi dobrej woli (Kulbaka 2012; Garbat 2015).

W 1917 r. znany lekarz i profesor uniwersytetu Warszawskiego Władysław Szenajch, występując z apelem *W sprawie ratownictwa dzieci*, konstatawał, że „opieka nad dziećmi jest to praca społeczna i nie powinna nosić charakteru filantropijnego, lecz obowiązku społecznego. Nie należy traktować opieki nad dziećmi jako aktu dobrej woli, lecz jako obowiązek ogólnonarodowy, od spełnienia którego zależy przyszłość i dobro społeczeństwa” (Szenajch 1917: 4). W swoim programie Szenajch uwzględniał potrzeby systemowej opieki i edukacji dzieci kalekich, chorych, upośledzonych i moralnie zaniedbanych.

Podobne propozycje zgłaszał w tym czasie Aleksander Mogilnicki, prezes Sądu Najwyższego w Warszawie, członek Komisji Kodyfikacyjnej. W książce *Dziecko i przestępstwo* nakreślił skuteczne sposoby w zakresie profilaktyki i zwalczania przestępczości nieletnich. Zaproponowane przez niego metody opierały się na gruntownej znajomości dziecka i deontologii. Prezes Mogilnicki przyczynił się do utworzenia sądów dla nieletnich w Lublinie, Łodzi i Warszawie, uruchomionych na mocy dekretu Piłsudskiego w lutym 1919 r. (Mogilnicki 1925). Opowiadał się za rzetelnym przygotowaniem sędziów w zakresie znajomości zagadnień pedagogiki i psychologii. W 1922 r. założył Warszawskie Towarzystwo Patronatu nad Nieletnimi, wzorowane na działalności Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych z roku 1875. Celem patronatu była wszechstronna opieka nad nieletnimi, w aspekcie: zapobiegania i łagodzenia skutków przestępczości, sprawowania opieki nad małoletnimi stającymi przed sądem, umieszczania nieletnich w rodzinach zastępczych. Patronat zorganizował poradnię pedagogiczną (wywiady, badania testowe, psychometryczne, lekarskie).

Dekret o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 r. włączał do systemu edukacji również dzieci niepełnosprawne (Dz. Urz. MWRiOP, 1919, nr 2, poz. 2). W przypadku braku stosowanych szkół dla tej kategorii dzieci ustawodawca dopuszczał jednak odroczenie realizacji obowiązku szkolnego. Należy podkreślić, że decyzja ta wywoływała niezadowolenie nauczycieli związanych z kształceniem specjalnym. Wśród oponentów była Maria Grzegorzewska, pierwszy wizytator szkolnictwa specjalnego na Wydziale Szkół Specjalnych oraz twórczyni Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (1922 r.). W połowie lat 20. Grzegorzewska konstatawała: „Utarło się dowodzenie, iż najpierw trzeba zaspokoić w zupełności prawa do nauki i wychowania dziecka normalnego [...]”.

Ogólnie biorąc [...] uważano to, za pewnego rodzaju zbytek w kraju, gdzie duży odsetek dzieci normalnych pozostaje jeszcze poza szkołą” (Grzegorzewska 1924: 2).

Tematyka kształcenia specjalnego była przedmiotem dyskusji podczas I Ogólnopolskiego Zjazdu Nauczycielskiego w Warszawie, w kwietniu 1919 r. Konieczność organizowania szkół dla dzieci z niepełnosprawnościami uzasadniano na gruncie nakazów moralnych i ekonomicznych (Kopczewski 1920: 213–222). Głos w sprawie dzieci z niepełnosprawnościami dotyczył m.in. tego, że są one traktowane pogardliwie, co było efektem wieloletnich zaniedbań i licznych stereotypów społecznych. W tej sprawie wypowiedali się: Stanisław Kopczyński (lekarz, higienista, działacz społeczny, kierownik szkoły dla upośledzonych umysłowo), Albin Gawlik, Władysław Jarecki i Tadeusz Jaroszyński.

W roku 1920 problematyką organizowania i prowadzenia szkół specjalnych zajął się Wydział Szkół Specjalnych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej MWRiOP) (AAN: 41). Na jego czele stanął Jan Hellmann. Na uwagę zasługuje jego raport, w którym nakreślił sytuację szkolnictwa w początkach odzyskania niepodległości (Hellmann 1921). Wynika z niego, że dla zaspokojenia potrzeb dzieci z niepełnosprawnością w Polsce, należałoby przygotować ok. 90 tys. miejsc, z tego 75 tys. dla dzieci upośledzonych umysłowo, 4,3 tys. dla dzieci głuchoniemych, 3,2 tys. dla dzieci niewidomych, 6 tys. dla dzieci przewlekle chorych i kalekich. Ponadto Hellmann postulował o zorganizowanie ok. 1,8 tys. klas specjalnych dla 36 tys. dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym lub zaniedbanych wychowawczo oraz 43 instytutów dla 8 tys. dzieci niewidomych, głuchoniemych, upośledzonych umysłowo. Projekt ten nie doczekał się realizacji.

Potrzeby dzieci z niepełnosprawnościami były przedmiotem prac wielu środowisk (np. Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom). Propozycję zorganizowania opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym zgłosiło Polskie Towarzystwo Pediatryczne wspierane przez ministra zdrowia Witolda Chodźkę. Działania w tej sprawie niestety utknęły na etapie konsultacji rządowych. Należałoby skonstatować, że rozliczne starania pedagogów, działaczy oświatowych, społeczników, organizacji związkowych, partii politycznych schodziły każdorazowo na drugi plan w obliczu rozlicznych potrzeb młodego państwa polskiego. Grzegorzewska słusznie twierdziła, że: „Państwo polskie walcząc z trudnościami finansowymi, wolno, ale stopniowo tworzy i rozwija szkoły, daje projekty i plany nowych organizacji i przygotowuje nauczycieli. Społeczeństwo jednak w tej kwestii jest w dalszym ciągu bierne” (Grzegorzewska 1924: 1–5). Na temat

sytuacji dzieci chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo debatowano w 1920 r. podczas I Zjazdu Psychiatrów Polskich (Sterling 1935: 14).

Powszechne, bezpłatne prawo do opieki, kształcenia i wychowania młodego pokolenia gwarantowała Konstytucja marcowa z 1921 r. Niestety brak szczegółowych aktów wykonawczych do zapisów ustawy zasadniczej powodował, że w przypadku dzieci z niepełnosprawnością realizacja obowiązku szkolnego była uwarunkowana rozlicznymi wyjątkami. Stan ten utrzymał się do końca II Rzeczypospolitej (Dz. U. RP, 1921, nr 44, poz. 267; Dz. U., 1921, nr 52, poz. 334 (Konstytucja RP z 17 marca 1921 r. z późn. zm.).

Dnia 16 sierpnia 1923 r. ukazała się ustawa o opiece społecznej. Jednak w niewielkim zakresie odnosiła się do dzieci niepełnosprawnych (Dz. U. RP, 1923, nr 92, poz. 726). Podejmowane w latach 20. próby ustawowej regulacji spraw opieki nad dzieckiem specjalnej troski, m.in. przez resort Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz reprezentującej środowisku nauczycieli szkół i zakładów specjalnych Sekcji Szkolnictwa Specjalnego (1924) okazały się bezowocne.

Na kształt szkolnictwa specjalnego miał stan więziennictwa i sytuacja specjalnych zakładów wychowawczych. Trudności dotyczyły nie tylko natury budżetowej. Niemniej istotne było rozbieżności kompetencji między różnymi resortami (oświaty, sprawiedliwości) w sprawie nadzoru nad młodzieżą moralnie zaniedbaną (społecznie niedostosowaną). Michał Wawrzynowski, związany ze szkolnictwem specjalnym od pierwszych lat niepodległości zauważał, iż:

Stwarza się dla tego samego typu dzieci dwa odrębne, wyraźnie, w założeniach i środkach, różniące się między sobą, rodzaje zakładów, z których jeden na podstawie litery prawa i paragrafu, drugi na podstawie znajomości praw rozwojowych dziecka i przejawów duszy danej jednostki pragnie wychować przyszłego człowieka. Taki stan rzeczy nie może przyczynić się do uobywatelnienia społeczeństwa, nic też dziwnego, że w społeczeństwie dorosłych mamy taką wielką ilość przestępców i przestępstw (Wawrzynowski 1927/28: 196–223).

Kryzys gospodarczy zapoczątkowany w 1929 r. miał katastrofalne skutki także w szkolnictwie. Wiele dzieci nie wypełniało obowiązku szkolnego, szczególnie we wschodnich obszarach Polski. W dobie kryzysu zwiększyła się przestępczość nieletnich (Machowski 1930). W 1934 r. skala przestępczości była o 80% wyższa niż w 1924 r. Pomimo rozlicznych trudności, spotęgowanych także wyżym demograficznym, władze państwa przeprowadziły reformę systemu kształcenia, której zwińczeniem była ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. (Dz. U. RP, 1931/32, nr 1–2). Na nowych zasadach zorganizowano szkolnictwo zawodowe, zreformowano zasady kształcenia wychowawczyń

przedszkoli i nauczycieli, uregulowano trzy szczeble programowe i trzy stopnie szkoły powszechnej. Ustanowiono nowy typ gimnazjum (4-letnie) i dwuletnie liceum. Dzieci „anormalne”, jakkolwiek potwierdzono ich prawa do edukacji, często były z niego zwolnione (art. 8). Rozwój kształcenia specjalnego mogły zapewnić rozporządzenia wykonawcze, których jednak zabrakło (Dz. U. RP, 1932, nr 38, poz. 389).

W 1933 r. ukazało się rozporządzenie w sprawie uposażenia nauczycieli szkół specjalnych, które zrównano z uposażeniem nauczycieli szkół powszechnych. Zwiększono tygodniowy wymiar pracy z 26 do 29 godzin, zniesiono dodatkowe wynagrodzenie za pracę ponadwymiarową. Zdecydowana reakcja nauczycieli szkół specjalnych spowodowała, że resort oświaty wycofał się z tych rozwiązań. Nauczycielom szkół specjalnych przysługiwała wypłata świadczenia o stopień wyższa od wynagrodzenia w zwykłych szkołach. W dniu 3 sierpnia 1936 r. ukazało się zarządzenie w sprawie selekcji i kwalifikowania dzieci upośledzonych do zakładów specjalnych. Przygotowaniem osób odpowiedzialnych za badania selekcyjne uczniów z I klas i II klas szkół powszechnych zajęła się Pracownia Psychopedagogiczna PIPS (Felhorska 1938/39: 72–82; Kulbaka 2012: 147).

W 1934 r. obradował II Polski Zjazd Nauczycieli Szkół Specjalnych (*Sprawozdanie...*, nr 1–2, 1934/35: 263–269). Pierwszy odbył się w 1925 r. (*Sprawozdanie...*, nr 2, 1925). Organizatorzy z ramienia Sekcji Szkolnictwa Specjalnego i Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (PIPS), na ogół krytycznie odnieśli się do ustawy z 11 marca 1932 r. Od państwa domagano się opracowania odrębnej ustawy o ustroju szkolnictwa specjalnego, reaktywowania Wydziału Szkół Specjalnych (rozwiązanego w połowie lat 20.), unormowania i ujednoczenia zasad selekcji i kwalifikowania dzieci do szkół specjalnych. Na zjeździe dyskutowano na temat profilaktyki, poradnictwa zawodowego, organizowania klas specjalnych dla dzieci z głębszym upośledzeniem umysłowym. Ponadto domagano się określenia statusu i zadań szkół i zakładów specjalnych, miejsca i roli samorządów odpowiedzialnych za organizowanie i finansowanie szkół specjalnych. Mowa była też o ustawowym uregulowaniu uprawnień nauczycieli i wychowawców w placówkach szkolnictwa specjalnego (*Sprawozdanie z II Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych*, „Szkoła Specjalna” 1934, nr 2, 3, 4).

Tematyka szkolnictwa dla dzieci „anormalnych” od lat 20. XX w. określanego zamiennie i coraz częściej, jako szkolnictwo specjalne, nie uszła uwadze organizatorów I Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka w Warszawie

(2–4.10.1938). Wśród rezolucji uchwalonych podczas kilkudniowej debaty na temat kierunków opieki, kształcenia, praw dzieci i młodzieży, znalazły się wskazania w sprawie: rozbudowy szkół i zakładów specjalnych, przedłużenia obowiązku szkolnego dla dzieci „anormalnych”, utworzenia zakładów wychowawczych dla kalek, a nade wszystko wprowadzenie oczekiwanych przepisów (zarządzeń, instrukcji) w celu faktycznej realizacji obowiązku szkolnego przez dzieci z niepełnosprawnościami. Całość prac naprawczych w szkolnictwie specjalnym miała trwać od kilku do kilkunastu kolejnych lat (*Komunikat w sprawie Kongresu Dziecka w Warszawie w 1938 r.*, „Szkoła Specjalna” 1938/39, nr 1).

Ostatnia przed wybuchem II wojny światowej debata na temat sytuacji i kierunków rozwojowych polskiego szkolnictwa, także specjalnego, odbyła się w Wilnie w 1939 r. (Jamrożek 2015).

Bilans szkolnictwa specjalnego w II Rzeczypospolitej nie jest jednoznaczny. W roku szkolnym 1938/39 na terenie państwa funkcjonowały 104 szkoły powszechne specjalne, w tym: dla dzieci upośledzonych umysłowo – 64 (z 8265 uczniami), dla dzieci niewidomych – 8 (z 678 uczniami), dla głuchoniemych – 16 (z 1311 uczniami), dla moralnie zaniedbanych – 16 (z 1822 wychowankami) (Falski, red. 1946). Dane te dowodzą faktu, że w szkolnictwie specjalnym brakowało przedszkoli specjalnych, liceów specjalnych i szkół zawodowych specjalnych, a naukę pobierał nieznaczny odsetek uczniów w wieku szkolnym (10–20%) z niepełnosprawnościami. Sieć szkolna była nierównomierna. W województwach centralnych naukę pobierało 56% dzieci, ok. 30% – w woj. zachodnich, 8% – w woj. wschodnich i ok. 6% – na południu kraju (Ryll 1938/39: 156).

Należy zauważyć, że pomimo rozlicznych trudności i braków (legislacyjnych, organizacyjnych, finansowych, ekonomicznych i innych) w okresie Dwudziestolecia kształtował się pewien model kształcenia specjalnego. W Polsce, podobnie jak w Szwajcarii i na Węgrzech, zorganizowano systemowe kształcenie i doksztalcanie nauczycieli szkół specjalnych, prowadzone przez Grzegorzewską we wspomnianym Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Nieliczne kraje europejskie (Węgry, Szwecja, Włochy), w tym Polska, zorganizowały osobne kształcenie nauczycieli dla dzieci upośledzonych umysłowo.

Jak wspomniano u zarania niepodległości uruchomiono w Polsce trzy sądy dla nieletnich (pierwszy w świecie zorganizowano w 1899 r. w Chicago). Ich działalność precyzował kodeks postępowania karnego z 19 marca 1928 r. oraz kodeks karny z 1 września 1932 r. w polskim systemie resocjalizacji występowała(y): kuratela sądowa, Izby Zatrzymań (48-godzinne), Policja Kobięca

(działania zapobiegawcze i opiekuńcze na rzecz dzieci), schroniska dla nieletnich, zakłady wychowawcze i zakłady poprawcze, poradnie psychologiczne (od 1925 r.) (Dz. U. RP, 1939, nr 68, poz. 457). Dnia 26 lipca 1939 r. weszła w życie ustawa o organizacji więziennictwa. Napisano w niej (m.in.): „Nieletnich, których sąd nakazał umieścić w więzieniu w odrębnych oddziałach dla nieletnich, umieszcza się w odrębnych oddziałach więzień i aresztów karnych. W takim oddziale można umieszczać również nieletnich zatrzymanych” (art. 9). Ustawodawca wyodrębniał „więzienia lub oddziały dla niepełnoletnich od 17 do 21 lat (art. 13). Nieletni, przebywający w więzieniach i aresztach podlegali regulaminom obowiązującym w zakładach poprawczych (art. 18) i zasadom systemu progresywnego stosowanym w placówkach poprawczych. Nie zwalniano ich z wypełniania obowiązku szkolnego (Raś 2011; Sterling 1928/29).

W końcu lat 30. istniało 40 placówek dla moralnie zaniedbanych (zakłady i szkoły specjalne z internatami), w tym 15 zakładów dla nieletnich przestępców. Nadzór nad tymi placówkami (częściowo państwowymi, częściowo prywatnymi) sprawowało Ministerstwo Sprawiedliwości. Zasady pracy dydaktycznej i wychowawczej w zakładach wychowawczych i poprawczych, pomimo wielokrotnych starań resortu oświaty, zostały sprecyzowane dopiero w połowie lat 30. Ponadto funkcjonowało kilkadziesiąt zakładów wychowawczych dla moralnie zagrożonych prowadzonych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Prowadziły je samorządy, stowarzyszenia, instytucje kościelne i osoby prywatne. Wśród najbardziej prężnych należały małopolskie Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą oraz Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Warszawie. Najlepsze wyniki w pracy organizacyjnej wśród samorządowców odnotowywano w Warszawie i Łodzi (pogotowia opiekuńcze, domy dziecka i matki, zakłady specjalne, zakłady selekcyjne, inne) (Kalinowski, Pełka 2003).

Organizacja pracy wychowawczej w placówkach dla nieletnich opierała się na recepcji europejskiej myśli pedagogicznej oraz rodzimych, niejednokrotnie bardzo postępowych rozwiązaniach. W tym zakresie na uwagę zasługuje działalność wychowawcza księży salezjanów, a także poglądy pedagogiczne i praca wychowawcza Janusza Korczaka, Kazimierza Lisieckiego, Kazimierza Jeżewskiego, ks. Bronisława Markiewicza oraz Czesława Babickiego (Szlązakowa 1978: 6–16; Korczak 1998: 386–387; Dąbrowski 2007; Jeżewski 1936; Michułka 1992; Kulbaka 2018).

Pierwsza wojna światowa miała swoje konsekwencje także dla kształcenia specjalnego. W jej następstwie wielu żołnierzy, na skutek działania gazów bojowych i artylerii, utraciło wzrok. Początkowo pomoc ociemniałym żołnierzom

świadczyły zakłady dla niewidomych istniejące na terenie trzech zaborów. Z czasem sprawa przeszła w ręce organizacji społecznych (Grodecka 1996: 31–35). W 1921 r. zainicjowało działalność Towarzystwo Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny w Polsce „Latarnia”. W 1929 r. powstał Związek Stowarzyszeń Ociemniałych Żołnierzy, pierwsza organizacja o zasięgu ogólnopolskim, podlegała nadzorowi Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Od 1934 r. Związek funkcjonował pod nazwą Związek Ociemniałych Żołnierzy RP. W 1923 r. powstało Zjednoczenie Pracowników Niewidomych RP – świadczące pomoc niewidomym i ociemniałym nie korzystającym z uprawnień inwalidów wojennych. Zjednoczenie prowadziło warsztaty rzemieślnicze, wydawało „Świat Niewidomych”. Na terenie Polski istniało jeszcze szereg innych organizacji związkowych. Podjęta przez przedstawicieli rządu próba scentralizowania ruchu związkowego niewidomych w Polsce, w 1932 r. jednak się nie powiodła (Grodecka: 56–60).

W połowie lat 20. w szkołach specjalnych dla niewidomych kształciło się kilkanaście procent dzieci. Ustawa Jędrzejewiczowska dopuszczała (art. 13) zakładanie zakładów i szkół powszechnych specjalnych, względnie oddziałów specjalnych dla niewidomych. Należałoby jednakże podkreślić, że władze państwa nie kwapiły się do rozbudowy tego działu szkolnictwa cedując (poprzez wsparcie finansowe) odpowiedzialność na organizacje pozarządowe. Jak podaje Marzena Pękowska w roku szkolnym 1918/19 rozpoczęły pracę 4 szkoły dla 127 niewidomych uczniów. W roku szkolnym 1935/36 w 8 szkołach naukę pobierało 570 uczniów pod kierunkiem 76 nauczycieli. Do wybuchu II wojny światowej funkcjonowało 10 szkół specjalnych dla niewidomych. Nauczanie opierało się na programach szkół powszechnych. W niektórych szkołach dla niewidomych (Wilno, Warszawa) stosowano metodę ośrodków zainteresowań (Pękowska 2010: 107–125).

Z pewnością najbardziej spektakularną działalność prowadziło w okresie międzywojnia warszawskie Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi, któremu niezmiennie od 1918 r. patronowała Róża Czacka (w zakonie przyjęła imię Elżbieta), założycielka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebniczek Krzyża. W dekadzie od 1922 do 1932 r. na terenie Lasek wzniesiono kompleks budynków edukacyjnych dla chłopców i dziewcząt. W 1938 r. Zakład w Laskach liczył kilkanaście budynków (mieszkalnych, edukacyjnych, gospodarczych). Swoistym novum było przedszkole dla dzieci niewidomych prowadzone przez siostry. Organizowano kolonie letnie, zajęcia pozaszkolne, zajęcia sportowe, czytelnictwo, współpracę z zagranicą, prowadzono drukarnię brajlowską, zorganizowano starannie szkolenie zawodowe. Patronat Towarzystwa sprawował opiekę

nad niewidomymi i ich rodzinami. W okresie II RP kontynuowało działalność bydgoskie Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi (1889), prowadzące schronisko dla niewidomych, bibliotekę brajlowską i inne (Grodecka: 71–75, 82–84).

W 1925 r. Zjednoczenie Pracowników Niewidomych złożyło do łaski marszałkowskiej projekt ustawy „w przedmiocie opieki nad ociemniałymi”. Postulowano w nim potrzebę wybudowania instytutów dla niewidomych we wszystkich regionach kraju, wprowadzenie ulg podatkowych dla ociemniałych prowadzących działalność rzemieślniczą, zniesienie wszelkich opłat za przejazdy kolejowe. Dokument przekazano do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, lecz nie doczekał się procedowania (*Memoriał w sprawie opieki nad dzieckiem...* 1937: 4–5).

Niesłyszące dzieci rozpoczęły edukację w niepodległej Polsce w 7 szkołach podstawowych specjalnych (dla 461 dzieci). W końcu lat 20. funkcjonowało 15 szkół dla 1170 dzieci (Tułodziecki 1932: 31). W latach 30. potrzeby kształcenia specjalnego dzieci głuchoniemych były zaspokojone w ok. 20%. Zadanie budowy kilkudziesięciu szkół z 900 salami lekcyjnymi przerastało możliwości budżetowe państwa. Ostatecznie do wybuchu wojny funkcjonowało 16 szkół specjalnych dla 1,3 tys. dzieci. Ziemia polska zamieszkiwała ok. 42,5 tys. głuchoniemych, w tym 9 tys. stanowiły dzieci w wieku szkolnym. Do wybuchu II wojny światowej kształceniem dzieci niesłyszących zajmowało się 121 nauczycieli, z których 14 nie miało kwalifikacji (Nurowski 1983: 95). Należy pamiętać, że niektóre placówki dla głuchych powstałe w czasach zaborów zostały zamknięte. W 1922 r. zamknięto zakład dla głuchych w Bydgoszczy, w 1932 r. w Kościanie, w Rybniku, w Międzyrzeczu Podlaskim i Bojanowie. Prócz szkół i zakładów specjalnych powstawały nieliczne oddziały specjalne dla dzieci niesłyszących (w Lublinie i Kijaszkanie) (tamże: 96–97). Sytuację osób niesłyszących trafnie scharakteryzował naczelnik Wydziału Szkół Specjalnych Jan Hellmann, stwierdzając, iż:

Punkt widzenia, że wychowanie głuchoniemych (jak i innych zresztą kategorii upośledzonych) nie może być akcją dobroczynną, a musi być zaliczone do normalnych obowiązków państwa i społeczeństwa w stosunku do tych obywateli i leży w dobrze zrozumianym interesie społecznym, od niedawna zyskuje zrozumienie i uznanie. Można śmiało powiedzieć, że dziś – w początkach XX stulecia – jesteśmy zaledwie w początkowym stadium uświadamiania sobie całej wagi zagadnienia wychowania głuchoniemych i szukamy dopiero dróg, po których kroczyć należy. Historia powstania pierwszych szkół dla głuchoniemych może dostarczyć badaczom w tej dziedzinie dużo ciekawego materiału: widzi się tu cały ogrom trudności, przeszkód, przesądów, uprzedzeń, zmagania moralnych i materialnych, występujących zresztą w każdej pracy twórczej i nowej (Hellmann 1929/30: 169).

Problematyka kształcenia specjalnego dzieci niesłyszących była wielokrotnie przedmiotem rozważań na łamach „Szkoły Specjalnej”, jedynej kwartalnika poświęconego tematyce kształcenia specjalnego w tamtym czasie. Dyskutowano na temat spraw organizacyjnych, kadrowych, programowych, metodycznych, płacowych i innych. Największą uwagę koncentrowano na kwestii funkcjonowania zakładów wychowawczych dla głuchych w Polsce. Niemalże emocje budziły także metody komunikacji z niesłyszącymi związane z recepcją metody ośrodków zainteresowań, opracowanej przez Owidiusza Decroly’ego, której orędownikiem był Michał Wawrzynowski i Maria Grzegorzewska, a przeciwnikami byli nauczyciele z Instytutu Głuchoniemych w Warszawie, hołdujący tradycyjnym metodom nauczania.

Dzieci z niepełnosprawnością umysłową stanowiły największą grupę wszystkich dzieci niepełnosprawnych w wieku szkolnym. W latach 20., jak wyliczał Hellmann, dzieci takich było 75 tys. W roku szkolnym 1918/19 w 5 szkołach specjalnych uczyło się zaledwie 856 dzieci. W roku szkolnym 1930/31 w 38 szkołach podstawowych specjalnych uczyło się niespełna 4,2 tys. uczniów, w połowie lat 30. w 61 placówkach przebywało 7165 uczniów. W ostatnim przed wojną roku szkolnym w 74 szkołach naukę pobierało 9,2 tys. dzieci i młodzieży. W sieci szkół istniały spore dysproporcje. Niemal połowa szkół specjalnych dla umysłowo upośledzonych znajdowała się w centrum i na południu kraju (woj. warszawskie – 9 szkół, woj. łódzkie – 10, śląskie – 10, poznańskie – 6, pomorskie – 7, kieleckie – 6. W województwach: lwowskim, poleskim, wołyńskim, wileńskim, lubelskim, białostockim zorganizowano od 1 do 2 szkół specjalnych (Nowakowski 1965: 189–204). Po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski, z 10 niemieckich szkół dla upośledzonych umysłowo wznowiły działalność zaledwie dwie placówki w Chorzowie (Królewskiej Hucie) i Katowicach. Działania naprawcze w tym zakresie podjęto dopiero od końca lat 20., gdy członkowie nowo powstałej Sekcji Szkolnictwa Specjalnego w okręgu katowickim, przekonali administrację szkolną do ich wznowienia. Na Śląsku uruchomiono 9 z 10 wcześniejszych szkół (tzw. Hilfsschule) poza szkołą w Rudzie. Ponadto w 1933 r. założono nową szkołę w Mysłowicach, w 1935 r. w Tarnowskich Górach. Rozbudowie szkół specjalnych w okręgu łódzkim patronował Stefan Kopciński, a także Romuald Petrykowski, Stanisław Świetliczko, Eustachy Seniów, Zofia Hoffman i inni. W Warszawie pierwszą szkołę u zarania niepodległości w 1918 r. otwarto szkołę specjalną nr 147 przy ul. Chłodnej. Na terenie woj. lubelskiego pierwszą placówkę otwarto w 1920 r. w Lublinie, a następnie w 1924 r. w Siedlcach. W woj. kieleckim w 1930 r. rozpoczęła

działalność szkoła podstawowa specjalna nr 23 w Częstochowie. W połowie lat 30. powstały szkoły w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie Górniczej. Na terenie Radomia pierwszą szkołę uruchomiono w 1935 r., w Piotrkowie Trybunalskim i Tarnowie w 1937 r. W Kielcach szkoła dla dzieci z upośledzeniem umysłowym ruszyła w 1939 r. Na Kujawach i Pomorzu Gdańskim istniały dwie szkoły w Toruniu (1913) i Grudziądzu (1928). W 1931 r. uruchomiono szkołę we Włocławku. W Tczewie (od 1930 r.) prowadziły działalność dwie klasy specjalne. W 1923 r. założono szkołę w Wilnie, w 1924 r. w Krakowie, w 1927 r. (drugą szkołę w Krakowie założono w 1938 r.), Kaliszu, w 1934 r. w Nowym Sączu, w 1939 r. w Białymstoku (Kulbaka 2012: 184–186).

Szkoły podstawowe specjalne dla dzieci upośledzonych umysłowo prowadziły samorządy, państwo oraz instytucje społeczne i religijne. Ponadto oddziały dziecięce zorganizowano przy szpitalach psychiatrycznych w Owińskach, Rybniku, Świeciu. W Otwocku od 1928 r. dzieci głębiej upośledzone umysłowo znalazły opiekę i kształcenie zorganizowane z ramienia gminy żydowskiej.

Szkoły specjalne dla dzieci z niepełnosprawnością umysłową powstawały głównie w miastach. Dostęp do nich utrudniał ponadto brak internatów. Budynki szkolne nie były przystosowane do potrzeb dzieci. Istotny problem dotyczył także niedoborów kadrowych i kwalifikacji pedagogicznych nauczycieli szkół specjalnych. Przez całe Dwudziestolecie nie zorganizowano, poza jedną szkołą prowadzoną przez PIPS, kształcenia zawodowego dla dzieci z niepełnosprawnością umysłową (Sterling 1935).

Metodyka kształcenia specjalnego dzieci upośledzonych umysłowo w Polsce opierała się w dużej mierze na recepcji pedagogiki zachodnioeuropejskiej. Wawrzynowski, kierownik Szkoły Ćwiczeń PIPS, przygotował polską wersję programu nauczania w szkołach specjalnych, opartego na podbudowie metody ośrodków zainteresowań. Szczegółowe, zbieżne z poglądami Grzegorzewskiej, wytyczne w sprawie kształcenia i wychowania dzieci z niepełnosprawnością umysłową, ogłosił w książce *Opieka wychowawcza nad dziećmi upośledzonymi umysłowo* w 1931 r. (Wawrzynowski 1931: 9). Pisał, że „Dziecko anormalne jest każde dla siebie tylko probierzem; dla każdego zatem stworzyć musimy całokształtny obraz, wskazujący odchylenie od przeciętnej normy, tak w jego rozwoju fizycznym, jak i poszczególnych dysproporcjach psychicznych”. Kreśląc profil nauczyciela napisał:

Nauczyciel dziecka anormalnego, chcący je należycie rozwijać i stosować odpowiednie metody nauczania i wychowania, nie może zasklepić się w jakimś szablonie, ale musi głębiej sięgać w życie i z wszelkich jego dziedzin czerpać wskazania, co do swego postępowania

z daną gromadą dzieci. Musi zatem sięgać do biologii, fizjologii, psychologii, socjologii, psychiatrii, itd., aby móc zrozumieć przejawy duszy i życia dziecka (tamże).

W pracy pedagogicznej z dzieckiem upośledzonym umysłowo dążono do wszechstronnego rozwoju osobowości dziecka. Program realizowano w toku 6 lat nauki odpowiadających czterem latom nauczania w szkole powszechnej. We wszystkich szkołach odbywały się zajęcia gimnastyczne, gry i zabawy, śpiew, zajęcia muzyczne i artystyczne.

Należałoby dodać, że od pierwszych lat niepodległości istniała konieczność zorganizowania szkół specjalnych dla licznej kategorii dzieci i młodzieży przewlekle chorych i kalekich. W sprawie tej zabierano głos podczas zjazdów nauczycieli szkół specjalnych w 1925 i 1934 r. Każdorazowo zabiegało o to Polskie Towarzystwo Pediatryczne (Wierzejewski 1929). Niemniej i w tym przypadku rozbudowa poszczególnych form kształcenia dzieci przewlekle chorych i kalekich była zbyt wolna. Pracę pedagogiczną prowadzono w obrębie prewentiów oraz sanatoriów dziecięcych. Orędownikiem rozbudowy szkół sanatoryjnych był prof. Emil Godlewski, który pracę pedagogiczną traktował jako ogniwo w dochodzeniu do dobrostanu dziecka przebywającego w placówkach służby zdrowia (Hulek 1980: 536–538). W 1934 r. przymierzano się do włączenia szkół sanatoryjnych do struktur szkolnictwa specjalnego. Zaproponowano nową klasyfikację zakładów leczniczych na: zakłady-uzdrowiska (praca pedagogiczna zbliżona do warunków szkoły powszechnej), zakłady zamknięte (zbliżone do warunków szkoły normalnej, ze skróconym czasem pracy wedle wskazań metodycznych), zakłady zamknięte dla dzieci (praca wychowawcza dostosowana do możliwości dziecka z uwzględnieniem stanu psychofizycznego dziecka. Do tej problematyki powrócono po II wojnie światowej, w latach 40. i 50. (Balcerek 1978: 205–206).

Posłowie

Wzorce organizacyjne w szkolnictwie specjalnym stanowiły osnowę działalności tego działu kształcenia do początku lat 50., kiedy to w ramach ofensywy ideologicznej PZPR przebudowano większość struktur administracyjnych państwa. Na fali tych wydarzeń, wspartych ustawą o 6-letnim planie gospodarczym i budowie podstaw socjalizmu na lata 1950–1955, znacznie zwiększyła

się liczba szkół i zakładów specjalnych. Szczególny nacisk kładziono na szkolnictwo zawodowe, wprowadzano nowe formy kształcenia nauczycieli, programy i podręczniki szkolne. Niektóre rozwiązania zastosowano wbrew opinii nauczycieli i animatorów szkolnictwa specjalnego w okresie przedwojennym. Przykład tego stanowią zmiany statutowe w PIPS, który stracił funkcję placówki naukowo-badawczej i stał się zaledwie Państwowym Studium Kształcenia Nauczycieli. Los taki spotkał także Sekcję Szkolnictwa Specjalnego (1924), którą poddano centralizacji, podobnie jak cały ruch związkowy nauczycieli skupionych w ZNP. Dowodem na zerwanie więzi z burżuazyjną pedagogiką Zachodu było jednakowoż zarządzenie w sprawie zniesienia metody ośrodków pracy w szkołach specjalnych (1955), na szczęście cofnięte już w 1956 r. W marcu 1956 r. ukazał się długo oczekiwany dekret o obowiązku szkolnym, który zowocował faktyczną rozbudowę szkolnictwa specjalnego w następnych latach. Na przełomie lat 50. i 60. problematyką kształcenia specjalnego zajmował się oprócz władz oświatowych, także Sejm PRL. Kierunki kształcenia specjalnego od lat 60. do końca istnienia PRL, wyznaczyła ustawa szkolna z 15 lipca 1961 r. Sytuacja szkół i zakładów specjalnych była uwarunkowana w wielkiej mierze sytuacją ekonomiczną państwa oraz polityką edukacyjną. W pierwszym przypadku należałoby podkreślić, że nakłady finansowe na kształcenie specjalne nie zostały w pełni zaspokojone do końca Polski Ludowej. O kształcie i poziomie codziennej edukacji specjalnej decydowali ludzie dobrej woli, pedagodzy i społecznicy podążający za wskazaniem Grzegorzewskiej. Ich osiągnięcia były dostrzegane i doceniane przez władze oświatowe, których decyzje nie zawsze współgrały z głosem zwykłych nauczycieli. Pomimo to do 1989 r. ukształtował się polski system edukacji specjalnej bazujący na profesjonalnych szkołach i zakładach specjalnych (model separacyjny). W pracę na rzecz dzieci z niepełnosprawnością włączyły się liczne fundacje i stowarzyszenia. W nowo kształtującym się społeczeństwie obywatelskim w końcu XX w. na znaczeniu zyskiwały hasła egalitaryzacji i integracji społecznej osób z niepełnosprawnością. Taki kierunek lansowano w kampaniach społecznych, w mediach o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim. Prawa osób z niepełnosprawnością zostały zebrane m.in. w Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych (1997). Na szczeblu rządowym powołano urząd Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych (1997).

W dniu 27 sierpnia 1997 r. uchwalono ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. 1997, nr 123, poz. 776).

Współczesny model kształcenia dzieci z niepełnosprawnością w Polsce opiera się tyleż na tradycji związanej z funkcjonowaniem szkół specjalnych i ośrodków szkolno-wychowawczych, co integracji, a w ostatnich latach inkluzji.

Bibliografia

- Archiwum Akt Nowych [AAN], *Inwentarz Zbioru Akt*, s. 41.
- Balcerek M. 1978. *Dzieje opieki nad dzieckiem ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia upośledzonych umysłowo*, Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa.
- Dąbrowski K. 2007. *Ogniska Dziadka Lisieckiego*, Digipol, Warszawa.
- Falski M., red. 1946. *Szkolnictwo w liczbach 1944/45. Prace Biura Badań i Statystyki Ministerstwa Oświaty*, [b.w.], Warszawa.
- Felhorska F. 1938/39. *Sprawozdanie z działalności Laboratorium Psychopedagogicznego PIPS*, nr 1, s. 72–82.
- Garbat M. 2015. *Historia niepełnosprawności. Geneza i rozwój rehabilitacji, pomocy technicznych oraz wsparcia osób z niepełnosprawnościami*, Novae Res, Gdańsk.
- Gasik W. 1992. *Rozwój praktyki i teorii pedagogiki specjalnej w Polsce w latach 1816–1945*, [w:] *Pedagogika specjalna w Polsce. Wybrane zagadnienia z przeszłości i współczesności oraz tendencje rozwoju*, red. U. Eckert, K. Poznański, WSPS im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa.
- Grodecka E. 1996. *Historia niewidomych w zarysie*, Polski Związek Niewidomych, Warszawa.
- Grzegorzewska M. 1924. *Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej*, „Szkoła Specjalna”, nr 1.
- Hellmann J. 1921. *Szkoły i zakłady dla dzieci anormalnych jako kwestia społeczna oraz projekt sieci szkół specjalnych na terenach Rzeczypospolitej w związku z materiałami statystycznymi*, Polska Składnica Pomocy Szkolnych, Warszawa.
- Hellmann J. 1927/28. *Liczba głuchych, niewidomych i kalek według spisu ludności z dn. 30.IX.1921 r.*, „Szkoła Specjalna”, nr 1.
- Hellmann J. 1929/30. *Z dziejów organizacji wychowania głuchych*, „Szkoła Specjalna”, nr 1–2.
- Hulek A. 1980. *Pedagogika rewalidacyjna*, PWN, Warszawa.
- Jamrożek W. 2015. *Kongresy i zjazdy pedagogiczne w rozwoju polskiej myśli i praktyki edukacyjnej (do 1939 r.)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Jeżewski K. 1936. *Wioski kościuszkowskie*, [b.w.], Warszawa.
- Kalinowski M., Pełka M. 2003. *Zarys dziejów resocjalizacji nieletnich*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Komunikat w sprawie Kongresu Dziecka w Warszawie w 1938 r.* 1938/39. „Szkoła Specjalna”, nr 1.
- Kopczewski W. 1920. *O szkołę polską: pierwszy Ogólnopolski Wielki Zjazd Nauczycielski 14, 15, 16, 17 kwietnia 1919 r. w Warszawie*, cz. 3, Książnica Polska Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych, Warszawa–Lwów.
- Korczak J. 1998. *Dzieła*, t. 4, Oficyna Wydawnicza Latona, Warszawa.

- Kulbaka J. 2012. *Niepełnosprawni. Z dziejów kształcenia specjalnego*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Kulbaka J. 2018. *Nestorzy kształcenia specjalnego na ziemiach polskich w I połowie XX wieku, [w:] Nauczyciele. Zasłużeni – Niedocenieni – Zapomniani*, red. W. Szulakiewicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Manczarski A. 1929. *Rys historyczny Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie 1817–1917*, [b.w.], Warszawa.
- Mauersberg S., red. 1990. *Dzieje szkolnictwa i pedagogiki specjalnej*, PWN, Warszawa.
- Memoriał w sprawie opieki nad dzieckiem*. 1937. „Świat Niewidomych”, nr 2.
- Michułka W. 1992. *Książdź Bolesław Markiewicz*, Michalineum, Marki–Struga–Miejsce Piastowe.
- Mogilnicki A. 1925. *Dziecko i przestępstwo*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- Nowakowski J. 1965. *Drogi przebudowy szkolnictwa specjalnego*, „Szkoła Specjalna”, nr 3.
- Nurowski E. 1988. *Surdopedagogika polska. Zarys historyczny*, PWN, Warszawa.
- Pękowska M. 2003. *Lwowskie zakłady dla głuchych i niewidomych dzieci w latach 1830–1914*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce.
- Pękowska M. 2010. *Stan i potrzeby szkolnictwa specjalnego w Polsce w latach 1918–1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, nr 3–4.
- Raś D. 2011. *Przestępczość i wychowanie w dwudziestoleciu międzywojennym. Wybór tekstów*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Ryll H. 1938. *Stan szkolnictwa specjalnego w Polsce w ostatnim pięcioleciu*, „Szkoła Specjalna”, nr 4.
- Sprawozdanie z I Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych*. 1925. „Szkoła Specjalna”, nr 2.
- Sprawozdanie z II Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych*. 1934/35. „Szkoła Specjalna”, nr 1–2.
- Sterling W. 1929/30. *Dziecko moralnie upośledzone*, „Szkoła Specjalna”, nr 1–2.
- Streling W. 1935. *Opieka lecznicza nad dzieckiem anormalnym*, Wydawnictwo Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem, Warszawa.
- Szenajch W. 1917. *Zasady organizacji opieki nad dzieckiem*, [b.w.], Warszawa.
- Szlązakowa A. 1978. *Janusz Korczak w setną rocznicę urodzin*, „Szkoła Specjalna”, nr 1.
- Szulakiewicz W., red. 2018. *Nauczyciele. Zasłużeni – Niedocenieni – Zapomniani*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Tułodziecki W. 1932. *Stan i potrzeby szkolnictwa dla głuchych w Polsce*, „Nauczyciel Głuchoniemych i Ociemniałych”, nr 1.
- Ustawa szkolna z 11 marca 1932 r.* 1931/32. „Szkoła Specjalna”, nr 1–2.
- Wawrzynowski M. 1927/28. *Przegląd stanu więziennictwa i zakładów wychowawczych w Polsce w 1927 r.*, „Szkoła Specjalna”, nr 3–4.
- Wawrzynowski M. 1932. *Opieka wychowawcza nad dziećmi upośledzonymi umysłowo*, Wydawnictwo Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem, Warszawa.
- Wierzejewski J. 1929. *Organizacja opieki nad kalekami i ułomnymi*, [b.w.], Warszawa.

Akty prawne (w porządku chronologicznym):

Dekret o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 r. (Dz. Urz. MWRiOP, 1919, nr 2).

Dekret o ustanowieniu sądów dla nieletnich z 7 lutego 1919 r. (Dz. U., 1919, nr 63, poz. 370).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie urzędzeń sądów dla nieletnich z 1919 r. (Dz. Urz. Min. Spr. RP, 1919, nr 63, poz. 370).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 (Dz. U., 1921, nr 44, poz. 267).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r. z późn. zm. (Dz. U., 1921, nr 52, poz. 334).

Ustawa z 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U. RP, 1923, nr 92, poz. 726).

Ustawa z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. RP, 1932, nr 38, poz. 389).

Ustawa z 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa (Dz. U. RP, 1939, nr 68, poz. 457).

Ustawa z 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955 (Dz. U., 1950, nr 37, poz. 344).

Dekret o obowiązku szkolnym z 23 marca 1956 r. (Dz. U., 1956, nr 9, poz. 52).

Ustawa szkolna 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U., 1961, nr 32, poz. 160).

Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U., 1997, nr 123, poz. 776).